

Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych,
wiczawodnie o godz. 4
po południu w drukarni
ST. CIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:

Kwartalna.....złp. 12.
Miesięczna..... „ 5.
Ner pojedynczy...gr. 10.
Za donie: od wicr: g. 15.



Prasa Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° p.	Therm:	Higro- mete	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
7	27 523 526	+ 8.6	7 1 5	Polu. zachodni	średni	Poczmurno
18 12	„ 5. 519	12.7	3.5	„	średni	Chmury
3	„ 5. 692	43.6	0.3	„	mocny	„
9	„ 5 805	+ 0.1	+ 2.0	„	slaby	Pogoda z Chmurami

Cesc Urzędowa.

K R A K Ó W.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI,
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Zawiadomienia niniejszym Publiczność, iż
bieg poczty wozowej z Krakowa do Warsza-
wy w ten sposób odmienionym został, że w
każdą niedzielę już nie o 12tej godzinie w
południe, jak dotąd, lecz o 9tej z rana wy-
szlana jest.

W Krakowie d. 12 czerwca 1832 roku.
Senator Przydujący *Soczyński.*
Rayski Ad. Wyd.

DYREKCJA POLICYI

Podaje do wiadomości publiczney, iż w
wsi Jagowicach w cyrkule Wadowickim w
Galicyi położoney, odebrana została w d. 11
h. m. klacz od osoby podeyrzanej; — kto-
kolwiek przeto zposzkodowanych temi czasy
kradzieżą koni sądzi, że wspomniana klacz
jest jego własnością, zechce z należnemi do-
wodami zgłosić się w jak naykrótszym cza-
sie w miejsce powyższe wskazane.

Kraków dnia 16 czerwca 1832 r.

Za Senatora Dyrektora Policyi,
J. Książarski

Paprocki Sek. Dyr. Pol.

OBWIEŚCZENIA.

W dniu 22 czerwca 1832 r. o godzinie
9tej z rana w domu pod L. 6 na Piasku przy
Krakowie odbędzie się publiczna sprzedarz
w drodze exekucyi sądowej zajętych rucho-
mości jako to: fortepianna, pajaka szklanego,
stolarszczyzny, landszaftów i bielizny stołowej.
Chęć kupna mających zaopatrzonych
w gotowiznę na czas i miejsce oznaczone
zaprasza się.

Kraków dnia 18 czerwca 1832 r.

J. Kopyciński. K. S.

Wskutek polecenia wysokiego Trybunału
W.M. Krakowa i jego okręgu z dnia 5 czer-
wca 1832 r. do Nru 1931 podpisany notary-
usz publiczny, podaje do publiczney wia-
domości, iż w dniu dwudziestym czerwca r. b.
1832 o godzinie 9tej ranney w wsi Modni-
ca wielka w okręgu W.M. Krakowa w gmi-
nie tegoż nazwiska położoney, na plebanii,
odbędzie się sprzedarz przez publiczną licy-
tacyą ruchomości po niegdy Floryanie Joun-
dze pozostałych jako to: sukien, bielizny, sto-
larszczyzny, naczyń gospodarskich, krów,
świń i różnych ruchomości, za gotową sre-
brną kurant monetę.

Kraków dnia 12 czerwca 1832 r.

(2r.)

A. Jaroszewski.

Czesć Nieurzędowa.

P O L S K A .

WARSZAWA 15 Czerwca.

OBWIESZCZENIE W KRÓLESTWIE POLSKIM.

O decyzji względem zaciągania się z ochoty do wojska rossyjskiego, synów sztabs-officerów i niższych officerów byłego wojska Polskiego.

Jego Cesarska Królewska Mość najłaskawiej rozkazać raczył: zaciągających się z ochoty do wojska rossyjskiego synów sztabs i niższych officerów byłego wojska Polskiego, którzy ani w temże wojsku, ani w szeregach rokoszan nie służyli, przyjmować do służby junkrami, licząc ich najprzód jako ochotników, dopóki dowody jakie złożą o swem pochodzeniu ze stanu szlacheckiego, rozpoznane i sprawdzone niebędą, stosownie do wydanych na ten cel przepisów wymienionych w obwieszczeniu rady administracyiney królestwa Polskiego z d. 19 kwietnia (1 maja) r. b. względem translukacji podofficerów i żołnierzy wojska Polskiego, do wojska rossyjskiego.

W skutek takowej łaski N. Pana, zawiadomia się interessowanych w królestwie Polskiem, że synowie sztabs i niższych officerów pragnący zaciągnąć się z ochoty do wojska rossyjskiego, winni podawać memoryały na imie Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, przez respective naczelników wojewódzkich. Do prośb tych dołączać winni wszelkie dowody o swem pochodzeniu z stanu szlacheckiego, lub świątectwa, że są synami sztabs-officerów lub niższych officerów. Naczelnicy wojskowi po województwach, otrzymawszy prośby takowe, przesyłać je niezwłocznie do sztabu głównego czynney armii, celem otrzymania dyspozycyi względem zaciągu ochotników; złożone zaś dowody rozpoznają w komplecie członków kommissyi Wojewódzkiej, i po należytem sprawdzeniu z aktami, odeszłą z swoją opinią do urzędzonego na ten cel, z powodu poleconego zaciągu, oddzielnego komitetu w mieście Warszawie. Komitet ten po ścisłym rozpoznaniu tak dowodów jak i opinii kommissyów Wojewódzkich, przedstawi swoją decyzją do uznania rady administracyiney królestwa. Rada zaś zatrzymawszy u siebie wszelkie dowody, zawiadomi sztab główny czynney armii, na jakich prawach pragnący się zaciągnąć, liczo-

ny być ma; uprzedzi oraz tenże sztab główny o zasadach, na których swą decyzją opiera. Sztab główny zaraz po otrzymaniu takowych decyzyi, wyda stosowne zawiadomienia do pułków, w których zaciągający się liczeni będą, celem wniesienia tych decyzyi respective w rodowód zaciągającego się.

Na Oryginalie podpisano:

Namiesnik Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w królestwie Polskiem, Jenerał-Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz Erywański.

F R A N C Y A

Paryż 3 Czerwca.

Onegdzy Król Jmć zaraz po przybyciu swojemu z Compiègne odprawił w St. Cloud radę ministrów, która 3 godziny trwała. Wczoraj w południe przybył monarcha do tutejszej stolicy, a odprawiwszy radę ministrów, wyjechał na powrót do St. Cloud.

Dziennik *Auxiliaire Breton* donosi: Dnia 26 maja zaszła pod Mesley bitwa między 700 szuanami i 31 pułkiem wspartym gwardją narodową. Przeszło 300 powstańców, znajdowało się w zamku, na który wojsko uderzyło; walka była tak zaciekła, iż niedawano pardonu, i blisko 70 szuanów zabito. Z 31 pułku trzech ludzi poległo, a 30 zostało ranionemi. W zamku znaleziono wiele zapasów, i przysposobiony już obiad, którym się wojsko posiliło.

Dziennik *Messenger des Chambres* pisze: „Donoszą z la Flache pod d. 30 maja: „Między Sable i Mesley, na granicy departamentu Sarthe et Mayenne, zebrali się 500 Szuanów.— Wojsko i gwardya narodowa uderzyły na nich, i pobili; 200 Szuanów legło na pobojuwisku; innych po większej części zabrano w niewolę. Z naszej strony mieliśmy 10 zabitych i blisko 50 ranionych. W Manns zapal jest niepodobnym do opisanja, i żołnierze poprzysięgli niedawać pardonu żadnemu Szuanowi.”

H O L L A N D Y A .

Haga 1 Czerwca.

Dzisiejsza gazeta *Staats-Courant* umieściła wszystkie pisma urzędowe, podane dnia 29 z. m. przez Pana Verstock van Soelen, ministra spraw zagranicznych, drugiej izbie stanów jeneralnych w tajnym wydziale, a dotyczące się dalszych układów z konferencyą londyńską. Przytaczamy treść tych pism. Mi-

minister oświadczył, iż konferencya nie odpowiedziała na notę, którą pełnomocnicy niderlandzcy d. 30 stycznia podali, a d. 31 stycznia nastąpiła, jak wiadomo, ratyfikacya Francyi i Anglii, protokół dla innych trzech mocarstw pozostał otwarty. W końcu lutego, dwór petersburski rozpoczął układy w Hadze dla przysposobienia pomyślnego wypadku interesu, którym się konferencya londyńska zajmuje. Rapport udzielony w końcu marca kilku posłom niderlandzkim przy dworach zagranicznych, daje objaśnienie o szczegółach tych układów. Kładziemy z niego następujący wyjątek: — Hrabia Orłow po przybyciu swojemu do Hagi podał dnia 24 lutego notę, która obeymowała propozycyą 4 odmian w 24 artykułach. Pierwsze dwie były uważane jako potrzebne, a drugie dwie jako pożądane; to jest: 1) poprawa artykułu względem żeglugi; 2) zupełne uchylenie artykułu względem gościńca lub kanału przez obwód Sittard, 3) zamienienie przypadający na Belgią części długu w kapitał, i 4) rozporządzenia względem likwidacyi syndykatu umorzenia. Gabinet hagski przekonał się w ciągu układów, iż z taką pewnością może się spoznać dwóch ostatnich warunków, jak dwóch pierwszych. Oświadczył gotowość układania się tak względem zamienienia wieczystej prowizyi w kapitał, jak względem pewnych modyfikacyi dotyczących się terytorium; lecz żądał, aby mógł zatrzymać cytadelę antwerpską aż do załatwienia pierwszego punktu, i aby zamiana wielkiego nieztwa była przedmiotem osobnego układu. Z swojej strony domagał się hrabia Orłow: 1) uznania politycznej niepodległości Belgii; 2) uznania księcia Sasko-Koburgskiego Leopolda, 3) podpisania 24 artykułów w sposobie noty jego wskazanym. Król Jmé poczytywał obadwa pierwsze punkta za stanowcze w całym układzie, i z Petersburga odebrano wiadomość, że dwór tameczny rzecz tę podobnie uważał, i że ostatnie przełożenia tego gabinetu, podane posłowi naszemu baronowi von Heeckeren, prawie wyłącznie ściągały się do tego. Tymczasem oświadczył Król Jmé gotowość przyjęcia obudwóch punktów, pod warunkiem aby powyższymi żądaniami jego zadosyć uczyniono. Co się zaś tyczy bezwarunkowego podpisania 24 artykułów, gabinet hagski poczytuje je za nader ważne dla Hollandyi, a za obojętne dla pie-

ciu mocarstw, i tok układów zdaje się okazywać, iż mocarstwa widzą oraz potrzebę zmodyfikowania traktatu. Gdyby więc pełnomocnik belgijski podpisał w chwili układania się o modyfikacye, czego chciała propozycyja rossyjska, jedynym powodem byłoby poprzednicze podpisanie innych mocarstw, a przez to Hollandya wymazałaby się z rzędu krajów niepodległych. Trudno pomyśleć o uczciwsiym traktacie, jak jest ten, którego zasadą jest utrata niepodległości, mająca się znowu odzyskać w sposobie wyjątku w oddzielnej umowie. Niepomyślnie oraz, jak Hollandya może podpisać 21 artykuły jako punkta przedugodne, które już razem z przytoczonymi modyfikacyami zostały zamienione w traktat ostateczny, (co także należało do propozycyi rossyjskiej), ratyfikowany już przez Anglią i Francją; podobnież nie pomyślnie, jak Holandya może się skłonić do otrzymania potrzebnych popraw od Belgijszczyków, nie zaś od jej sprzymierzeńców. Skoro 24 artykuły byłyby dopiero modyfikowane, podpisanie pełnomocników niderlandzkich niemożliwość już mieć żadnej wartości. Pobudki te, wsparte powszechną opinią narodu, skłoniły gabinet hagski do niezastosowania się do życzeń Rossyi, i powyższe warunki posłano pełnomocnikom niderlandzkim do Londynu, aby je przełożyli konferencyi, tymczasem wkrótce dowiedziano się, iż rząd angielski nie chciał nic słyszeć o nowych naradach, dopóki traktat przez trzy inne mocarstwa nie będzie ratyfikowany. Gdy potem hr. Orłow radził znowu podpisanie 24 artykułów bez poprzedniczej modyfikacyi, oświadczył minister spraw zagranicznych: 1) iż konferencya wzbrania się wchodzić w dalsze układy, dopóki wszystkie mocarstwa nie będą ratyfikowały, co przechodzi zakres rządu niderlandzkiego, i na chwilę znosi komunikacyą między pełnomocnikami jego i konferencyą; 2) iż rząd niderlandzki nie może nigdy upoważnić pełnomocników swoich do podpisania 24 artykułów bez poprzedniczej odmiany; 3) iż zawsze gotów będzie wziąć pod rozwagę propozycyę, jakiejby mu czyniono, z względem na podane przez niego warunki. Z tego przedstawienia rzeczy okazuje się, iż posłannictwo hrabiego Orłowa znacznie poparło układy, bo teraz można sobie pochwlebiać, iż jeżeli zaszczyt trudności co do kształtu, to jednak nie przeszkodzi ostatecznemu załatwieniu gdy porozumiano się

względem największej części warunków. Po raporcie tym następują: 1) Nota gabinetu habsburskiego z d. 4 marca do hrabiego Orłów, z przytoczeniem warunków namienionych w raporcie; 2) Nota dodatkowa do pierwszej z oświadczeniem gotowości króla Niderlandów uznania niepodległości Belgii i księcia Leopolda, pod warunkami wskazanemi; 3) Pismo barona Binder, cesarsko-austriackiego posła do dworu niderlandzkiego, i pismo hrabiego Waldburg-Truchsess, Posła królewsko-pruskiego; oba dyplomaci donoszą w nich dworowi niderlandzkiemu, iż przystąpili do deklaracji podanej d. 22 marca przez hrabiego Orłowa. 4) 57my protokół z ratyfikacyami Austrii i Prus z d. 18 kwietnia, i 5) 58my protokół z d. 4 maja; 6) 59ty protokół z przyłączoną do niego; 7) notą konferencji do pełnomocników niderlandzkich w Londynie, obejmującą zapytanie, czyli są upoważnieni układać się i podpisać ostateczny traktat między Hollandyą i Belgią pod wpływem konferencji? 8) Odpowiedź pełnomocników niderlandzkich z d. 7 maja na tę notę. Przypominają w niej dawniejszą protestacyą swoją z d. 14 grudnia r. z. przeciw traktatowi z d. 15 listopada prawie w tychże samych wyrazach. Podobnie protestują się przeciw ustaniu kroków nieprzyjacielskich, zaręczonemu przez mocarstwa w 59tym protokole, gdy monarcha ich zezwolił tylko na wstrzymanie tych kroków do d. 15 października r. z. od tego czasu wstrzymanie to nie zostało ponowionem, i dla tego też nie może być zaręczonem. Nakoniec oświadczają pełnomocnicy niderlandzcy gotowość rozpoczęcia układów lecz tylko na zasadzie, którą w nocie swojej podanej w sierpniu r. z. wyłuszczyli. Dalej oświadczył minister, iż Król Jmć uwiadomiony o tych wszystkich pismach urzędowych, kazał zalecić pełnomocnikom swoim w Londynie, aby imieniem monarchy podali znowu konferencyi notę (którą jest N. 8) z d. 7 maja, i oświadczyli, iż rząd niderlandzki gotów odbywać dalsze układy z konferencyą, stósownie do obecnego jej położenia względem Niderlandów, oraz iż można osobno układać się z Belgią, gdy traktat względem jej odłączenia został zawarty z mocarstwami. Co się tyczy traktatu względem twierdz, Król Jmć poczytuje go za przeciwny prawom Niderlandów; niezgadza się bowiem z zasadą zabezpieczenia z ofiarami pieniężnemi, dane-

mi przez Niderlandy na wystawienie tych twierdz. Protestował się więc Król Jmć przeciw tej traktatowi, i upraszał mocarstwa o należenie do negocjacyj. 9) Protokół 60ty, tyczący się aresztowania P. Thorn. Namienił minister, iż koniec tego protokołu zbliża się do pomysłu o wymianie oświadczonego w nocie d. 7 maja ze strony rządu niderlandzkiego, w odpowiedzi na przelozenia Anglii i Francji. Następują potem 10) wiadoma deklaracya hrabiego Orłów, 11) wiadomy traktat względem twierdz, oraz 12) 13) 14) 15) 16) 17) również wiadome protokoły od 55go do 61go włącznie; nakoniec 18) wzmiankowana wyżej nota rządu niderlandzkiego z d. 7 maja, która także przesłana została w odpowiedzi na 60ty protokół z d. 11 maja. W tej nocie wyrażono, iż lubo aresztowanie P. Thorn nie zostało uskutecznione z rozkazu Króla Jmci, jednakże bezwarunkowe uwolnienie jego uczyniłoby złe wrażenie na umyśle mieszkańców Luxemburga, pozostałych wiernymi królowi-wielkiemu księciu, i dla samego Pana Thorn byłoby niebezpiecznem. Przyjaciele i krewni 32 Luxemburczyków, zabranych przez Belgijczyków podobnym sposobem w Ettelbrück, i zostających dotąd w więzieniu w Namur, słusznie byłiby urażeni taką nieuwzględnnością rządu wielkiego księcia, gdy przez to pozbawiliby się sposobu, trefunkiem otrzymanego, do wyrobienia im wolności. Związek niemiecki zdaje się również upatrywać jednakowość w obudwóch zdarzeniach. — Rząd wielkiego księcia proponuje więc wymianę. — Wreszcie co się tyczy twierdzenia, iż aresztowanie Pana Thorn jest czynem nieprzyjacielskim, zabranie i więzienie wspomnianych Luxemburczyków, oraz roboty celem uderzenia na cytadelę Antwerpską i przeciw eskadrze niderlandzkiej, roboty dotychczas jeszcze trwające, zasługują na podobne nazwanie.

Wczoraj przybył tu margrabia Dalmacyi, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister króla Francuzów przy dworze tutejszym.

DONIESIENIE PRYWATNE.

Wieś Zielonki w obwodzie Stopnickim, mająca trzy folwarki z zabudowaniami gospodarskimi porządkami — w gruntach dolnych, z łakami obfitemi i żyznemi; na trakcie Krakowsko-Lubelskim blisko rzeki Wisły położona, jest z wolnej reki do sprzedania lub na lat kilka do wydzierżawienia z kondycjami bardzo dogodnemi. — Obszerniejszą wiadomość powziąć można w Krakowie przy ulicy Brackiej pod L. 242 na drugim piętrze. —

(2r.)